

Nasz Brzozowski

Nasz Brzozowski – czyli czyj? W tytule czwartego numeru „Teologii Politycznej Co Tydzień” nie chodzi, rzecz jasna, o deklarację przynależności

Nasz Brzozowski – czyli czyj? W tytule czwartego numeru „Teologii Politycznej Co Tydzień” nie chodzi, rzecz jasna, o deklarację przynależności. Brzozowski nie jest nasz w tym sensie, że przywłaszczamy go sobie przeciwko innym, którzy nawiązują do jego spuścizny. Co więcej, jako środowisko nie przyznajemy nawet szczególnej roli formacyjnej jego pismom. Interesuje nas przede wszystkim krytyczna lektura jego dzieł, której punkt wyjścia następująco scharakteryzował jeden z założycieli „Teologii Politycznej”: „Narzuca się jednak smutna obserwacja, że popularność pism Brzozowskiego – wznawianych w ostatnich latach dość często – nie wydaje się dzisiaj szczególnie duża. Nie jest to sytuacja, która powinna napawać nas optymizmem, ponieważ z brzozowszczyzną jako intelektualną pozą należy walczyć, podczas gdy z myślą samego Brzozowskiego warto nieustannie się zmagać. Pomimo całej krytyki, której można poddać jego twórczość, kryje się w niej potężny ładunek samowiedzy Polaków. Nie jestem pewien, czy Brzozowski może być dzisiaj naszym nauczycielem i czy w ogóle powinien – bez wątpienia jednak stawia on pytania, obok których nie można przejść obojętnie”[1].

Czytaj dalej wstęp do numeru



Tomasz Herbich: Nasz Brzozowski - wstęp do 4. numeru TPCT



Stanisław Brzozowski: Charakter dziejowy romantyzmu polskiego



Prof. Rafał Chwedoruk: Stanisław Brzozowski w polskim laboratorium idei



Krzysztof Wołodźko: Brzozowski – nasz współczesny?



Piotr Graczyk: Nauczyciele nowoczesności. Stanisław Brzozowski i Rosjanie



Bartosz Maciejewski: Dlaczego Nietzsche kończy się niczem? Brzozowski jako filozof kultury



Krzysztof Tyszka-Drozdowski: Filozof rewolucji majowej



**Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego**

